

Dostojny Kanclerzu!  
Wysoka Kapituło!  
Szanowni Goście!  
Panie Panowie!

Pani Doktor Hanna Lewandowska-Stanek studia medyczne odbyła na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Lublinie, uzyskując w 1972 roku dyplom lekarza medycyny. W tymże roku podjęła pracę w Szpitalu im. Jana Bożego na stanowisku młodszego asystenta, aby potem przez stanowisko asystenta, starszego asystenta i zastępcy ordynatora dojść w 1993 roku do stanowiska ordynatora, którym pozostaje do dnia dzisiejszego.

Specjalizację pierwszego stopnia z zakresu chorób wewnętrznych uzyskała 1975 r., a drugiego stopnia w 1984; posiada ponadto specjalizację z kardiologii- rok 1979 oraz z toksykologii klinicznej – rok 1997. Pracę doktorską pt. „Wpływ nifedypiny na wybrane parametry biochemiczne u mężczyzn z nadciśnieniem tętniczym pierwotnym” obroniła w 1995 roku. Przez wiele lat była konsultantem wojewódzkim z chorób wewnętrznych oraz z toksykologii. Stworzyła znakomicie działający Regionalny Ośrodek Toksykologii Klinicznej i kierowała nim aż do ubiegłego roku będąc jednocześnie ordynatorem Oddziału Internistyczno-Kardiologicznego. Wyszkoliła dwudziestu specjalistów chorób wewnętrznych, dwóch kardiologów i dziesięciu toksykologów. Zorganizowała trzy ogólnopolskie konferencje naukowe o tematyce kardiotoxkologicznej. Każde działanie podejmowała zawsze z pasją i zaangażowaniem.

Możliwość wygłoszenia tej laudacji jest dla mnie prawdziwym zaszczytem, a jednocześnie przywilejem, dzięki któremu mogę w swoim imieniu a także w imieniu dziesiątków uczniów i współpracowników Pani Doktor, setek lekarzy innych specjalności i tysiacy pacjentów złożyć wyrazy wielkiego szacunku i najwyższego uznania.

Chylę głowę przed dobrym, prawym i szlachetnym człowiekiem, pełnym ciepła i serdeczności. Chylę głowę przed znakomitym lekarzem, który oprócz rozległej i wszechstronnej wiedzy medycznej posiadał tę nieocenioną umiejętność nawiązywania z pacjentem kontaktu i wzajemnych relacji, dzięki którym każdy chory zyskiwał świadomość, że w osobie Pani Doktor znalazł nie tylko serdecznego i troskliwego lekarza ale także prawdziwego przyjaciela.

Pragnę też podziękować za całe dobro, którym Pani Doktor przez całe swoje lekarskie życie obdarzała innych w myśl ojcowskiego przesłania z lat dziecięcych „Pamiętaj dobrze czynić i nie dbaj o to co mówią inni”. W dzisiejszych czasach pełnych zawirowań w ochronie zdrowia – nie zawsze zrozumiałych reorganizacji, przekształceń i restrukturyzacji – swoją postawą pełną lekarskiej godności zawsze daje świadectwo prawdzie, że Hipokratesowe „Salus aegroti suprema lex esto” było i jest najważniejsze.

Jednym z dowodów (oczywiście nie jedynym) na to, jak wielkim autorytetem w środowisku lekarskim cieszy się Pani Doktor niech będzie fakt, że po wpłynięciu do kapituły listu promującego Ją do nadania medalu – w ciągu kilku dni spontanicznie poparło tę kandydaturę 67 lekarzy – różnych specjalności, nie tylko z Jej szpitala ale także z innych szpitali, klinik i przychodni.

Nie dziwi więc, że Pani Doktor Hanna Lewandowska-Stanek w społeczności medycznej jest uważana za pierwszą damę lubelskiej interny.

Kapituła medalu Lubelskiej Izby Lekarskiej z radością wita Panią Doktor w swoim gronie.